

-1-
Knestjonarpus2.

7850

7850

1896

Barcewier Władysław sierż.,
urodzony w m. Szwabach (Litwa),
mużejonarpus2 pol. państw. przydział centrala tel. przy D-woi
Rejonu 2 Zap. w Państwie.

W dniu 12 lipca 1940r. zostałem przydzielony
przez władze sowieckie z obozu najwyższego dla inter-
nowanych w Kuzkowszkaeh na Litwie, do obozu dla
politycznych podejrzanych w Korciłsku, suolewskiej obł.
Podróż z Litwy do Korciłska odbywała się pod sil-
nym eskortą N. R. W. D. w zamkniętych wagonach po 50
osób w każdym wagonie przyem w zabawianiu
potrzeb psychologicznych odbywała się w wagonach
przez naciągany otwór w ścianie wagonu, a z wagonów
przez cały czas trwania podróży, nikogo pod żadnym
pretekstem nie wypuszczano. Z całej drożki t. j. rano
i późno niemożliwym sprawozdano odczuwać niebezpieczeń-
stwa w wagonie. Ponadto co pewien czas specjalnymi
dokuczałymi młotkami oprukiwano ścianę i dach
wagonów sprawdzając w ten sposób czy nie zrobiono
dziury jakiego rodzaju. W naszym wagonie żywno-
stwo przydzielone sledziaczem lub zupnikom ryba (kolba)
oraz donano chleba. Odejmowano słuch brach podły,
Kieruj donano po 3 niadra na wagon 2 razy
drożki około południa i wieczorem. Przewodzenie
głosnych rozmów lub śpiwni surowo zakazano.

W dniu 15 lipca przydzielono do obozu w Korciłsku
(6. klasztor), gdzie po przeprowadzeniu szeregu
rewidzji osobistej i rzeczach przez N. R. W. D. rozmie-
sowano po budynkach 6. klasztoru. Następnie
ze w czasie przeprowadzanej rewidzji skomunikowano
niektóre przedmioty które jak budynek, żywność, noże

Nidelee, nożyce oraz posiadający gotówkę i bieżące.
 W obrotu tym mylnie opiewano, zaudarmienia, polska
 straż graniczna i osoby umiłe. Rarem znajdowało się
 około 4 tysięcy. Po upływie kilku dni rozpoczęto badania
 pryncypu karky z badanymi musiało opowiedzieć cały przebieg
 swego życia porównując od urodzenia. Kładziono specjalny
 nacisk na badania brat uolniał w halbach przeciwko armji
 czerwonej w roku 1920 i gdzie on posiadał odznaczania woj-
 rowe i jarci, on należał do jarcijskiej partji politycznej w kref-
 a w krefylości do P.P.S i O.Z.N., on był wiceprezidentem i jarci
 sprawował stanowisko. Należy to było uolnowane na spe-
 cjalnych warunkach. Następnie karkę fotografowano z profilu i
 prosio, całe odbitki fotograficzne dotarło do akt śledczych.

W czasie mego pobytu w Krefylości byłem badany przez woj-
 skowego szefa śledczego 12 razy. Na badania wyznaczono mnie
 przeważnie pomiędzy godzinami 21 a 23 i karkę trzymano
 mnie na badaniu po kilka godzin. W trakcie takich badań
 zaobserwowałem że w moich aktach za karkę rarem ^{dotarło} ~~było~~
 kartki zaprawnego papieru. Z tego wynikało że były to
 różne informacje i wiadomości mojej osoby, a które były
 skierane w miejscowościach, gdzie pełniłem służbę. W czasie ta-
 kich badań zadawano mnie przeważnie następujące pytania:
 1) dla czego przyszedłem do polski, 2) w jakim najwidoczniej ostr-
 mio pełniłem służbę, 3) kiedy przyszedłem do polski, 4) jaki po-
 siadałem ostatnio stopień polityczny, 5) w jakich miejscowościach
 i powiatach pełniłem służbę, 6) czy byłem rekomendacją prasa-
 ny czy byłem w polski śledczy, 7) jaki miałem specjalny zadanie
 i czy posiadałem konfidencje z zapobieżeniem iż narusze-
 ni i miejsca zamieszkania. Na te ostatnie pytania kładziono
 wielki nacisk i stanowczo domagano się narusze konfidencji
 a ponieważ narusze konfidencji mi chciałem ujawnić przez
 zwrócić mnie do tego braku i groziło rewolwerem oraz
 myślicielom na stronę Niemcy. Co pewien czas w mojej wyobraźni
 z tego obrotu pojedynczej osoby w niewiadomym kierunku
 między innymi został myślicielom major Jędrzejowski, nadkomis-
 sjon Jędrzejowski i inni.

3.
W uaniu polychu w tym okresie zaostrowano 3 wypadki
samobójstwa przy powiększeniu się (jednego. Kapitał 7850;
byłego wojska z Starogrodzkiego wojskowości - nazwiska nie
pamiętam) Ponadto samobójstwa były roztrój urosły

W dniu 15 maja 1941 r. po szeregowym obliczeniach
około 3 tysięcy osób przywieziono do jednego z obozów pod
Murmanskim drogą przyjeżdżającym 22 maja 1941 r. zaś
w dniu 6 czerwca tegoż roku po zaobrotowaniu w porcie
murmanskim odesłano nas na półwysep Kolski, gdzie
pracowało około 4 tysięcy osób przy budowie bazy lotni-
wej. Wszyscy otworzyli pracę przy pracy obronali przed
gotymi mieliby. Praca bardzo ciężka po 12-14 godzin
na dobę z 1 godziną przerwy na posiłek, który
składał się z małej porcji jarzyny kaszy lub mizki.
Chleba prawie nie otrzymywano, a gdy wydawano chleb
to nie więcej jak 100-150 gram. 1 godzinna przerwa na
posiłek była nie wystarczająca, gdyż w tym czasie pro-
dukowano własne napoje i wieszali sami sobie przygotować jedze-
nie a z braku jarzyny kolwisk paliwo gotowano na kon-
wiesz suchej trawy co zabierało sporo czasu. Mieszkańcami
się na zamkniętych zbiorach do pracy, połączono za toby
karcz, która polegała na tym, iż takiego „prisympy” wstawa-
no w jednej chwili do specjalnie w tym celu wykopa-
nej piwnicy z wodą, gdzie trzymano przez 24 i więcej
godzin a następnie dono uciekło i trzymano dot-
ychczas 24 godzin bez żadnego posiłku. W ten sposób
było surowo zakazano wychodzenia z obozu bez zwo-
lania od pracy. Te prawo wyłączenia przysięgowało lenonowi
sowieckim. W noc z 10 na 11 lipca przerwano pracę
i zakazano przygotowania się do wymarszu. W dniu
13^{im} zaobrotowano i skierowano adwizjono do Archau-
gilska pod silnym eskortą. Z Archaugilska kolejną
przywieziono do Młodumina z Rząd puka odstawiono

nas do Sordala, oddległego od Młodzieżyców o 40 km.
 1850
 W czasie tego marzużu znoważ się wyjął. Ludzie wy-
 użerem i oszaleł się padali na chrobie a eskorujżce
 zolucione N.K.W. J. nie zważajże na zupedie wyużerem zmusili
 udenciamu kolb karalimowej do dalszego marszu. W czasie
 tego plemarsu wstannosm zosła dożelivi politycz mier
 eskorujżce. Po przyjeździe do Sordala nacelnik oboru
 zapylat my ma kro prosy i zapoleni. Nystajono greużelini
 z zapoleni na zachowaniu się eskory. Skarga zosła
 smyżze ten spier jej nie ma. Jula Yonucia 1941r. zos-
 lalem zolucionu z oboru w Sordalu i odjechalem do Suong-
 ej się 5ej Dywizji Pich. w Tatienwi. -

Nadmieniam, że gdy zosłałem piewierionu na pół-
 wpye Kolski tam mi ogłoszono, że zosłałem skarcem wy-
 rokium zocernym na 8 lat użżnież robot pynustowuż.

m. p. dnia 14 1 r. 43r.

Madystan Borowick
 Sierz.